



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

666

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

ŻYCIE WARSZAWY

ul. Wolska 45

01-201 Warszawa

26 - **1-02-2000**
Nr 7 dn

Stary Teatr podbił Paryż

Owacjami na stojąco i chóralnym „Sto lat” odśpiewanym reżyserowi przez aktorów i publiczność zakończył się ostatni paryski spektakl „Braci Karamazow” w wykonaniu Starego Teatru z Krakowa.

Tak dobrych recenzji nie zebrał tu dawno żaden teatr z Polski. Krystian Lupa jest w tym względzie godnym następcą Kantora i Grotowskiego.

„Braci Karamazow” Fiodora Dostojewskiego, w reżyserii Lupy, w wykonaniu aktorów Starego Teatru z Krakowa przyjęto w Paryżu po prostu entuzjastycznie. „Le Monde” w dniu premiery w Teatrze Odeon poświęcił spektaklowi całą kolumnę. Lupa, który już w sezonie 1998/1999 zyskał tu wielkie uznanie za reżyserię sztuki Hermana Broscha „Lunatycy”, powtórzył teraz swój sukces sprzed roku — pisała agencja France Presse. Recenzent gazety „Liberation” ocenił, że Lupa wyreżyserował „Braci Karamazow” jak filmowiec, malarz i muzyk, tworząc nową, wspaniałą wizję sztuki Dostojewskiego. Krytyk dziennika „l'Humanite” wzywał publiczność, aby nie przegapiła okazji obejrzenia spektaklu Lupy, „który odrodził Dostojewskiego” i który przypominał, że teatr to sztuka będąca syntezą życia, które ucieka nam coraz szybciej. „Le Figaro” podkreślało, że od początku przedstawienia widzowie byli pod wielkim urokiem gry krakowskich artystów i chwaliło sposób, w jaki reżyser ukazał mroczną atmosferę, towarzyszącą postępowaniu wyrodnym synów, winnych śmierci ojca.

KWER